

Sygn. akt V KK 75/20

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie W. D.

oskarżonego z art. 271 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 sierpnia 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na niekorzyść
oskarżonego

od postanowienia Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt VI Kz (...)

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w B.

z dnia 6 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...),

**oddala kasację a wydatkami postępowania kasacyjnego
obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Subsydiarnym aktem oskarżenia B. S. oskarżył lekarza medycyny specjalistę psychiatrę W. D. o dokonanie przestępstwa fałszerstwa intelektualnego na jego szkodę, polegającego na podaniu nieprawdy w dokumentach wystawionych przez funkcjonariusza publicznego w postaci zawiadomienia skierowanego do kierownika Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w B. oraz

zawiadomienia skierowanego do Sądu Rejonowego w B., dotyczących oskarżyciela subsydiarnego.

Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 6 listopada 2018r., sygn.akt II K (...), na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko W. D. w sprawie z oskarżenia subsydiarnego B. S. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. uznając, że zarzucony czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, a kosztami postępowania obciążył oskarżyciela subsydiarnego B. S..

Po rozpoznaniu zażaleń wniesionych przez oskarżyciela i jego pełnomocnika, Sąd Okręgowy w (...) postanowieniem z dnia 20 lutego 2019 r., Sygn. akt VI Kz (...), utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Obecnie, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł kasację na niekorzyść osk. W. D.. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzucił rozstrzygnięciu sądu odwoławczego rażąco naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 3 pkt. 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie wadliwej kontroli odwoławczej skarżonego orzeczenia, opartej o analizę jedynie części materiału dowodowego sprawy, prowadzącą do dowolnego wniosku o braku realizacji podstawowego znamienia w czynie oskarżonego, co skutkowało umorzeniem postępowania, w trybie art. 339 § 3 pkt. 1 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w (...) oraz utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu Rejonowego w B. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona w tej sprawie przez Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się niezasadna, a zamieszczony w niej wniosek o uchylenie postanowień sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania – nie zasługiwał na uwzględnienie. Z uwagi na kierunek zaskarżenia – kasację wniesiono na niekorzyść oskarżonego – granice orzekania sądu kasacyjnego wyznaczała treść art. 434 § 1 k.p.k. (w zw. z art. 518 k.p.k.), który w takiej konfiguracji procesowej wymaga wykazania uchybień podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Analiza zarzutu zamieszczonego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia dokonana w tych granicach doprowadziła do wniosku, że jest on chybiony. Wywody zaprezentowane przez autora kasacji nie dostarczyły argumentów przekonujących o rzeczywistym i to rażącym naruszeniu przepisów prawa procesowego wskazanych przez skarżącego. W istniejących realiach procesowych żadnego wsparcia nie znalazła teza o przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej, jak też ograniczeniu analizy jedynie do części materiału dowodowego. Sąd odwoławczy nie obraził art. 433 § 2 k.p.k., ponieważ wystarczająco wnikliwie rozważył zarzuty podniesione przez autorów zażaleń, a co więcej uwzględnił je w istotnej części i zmienił ustalenia faktyczne zgodnie z tezą prezentowaną przez oskarżyciela. W konsekwencji przyjął przecieź, że zapis o próbie samobójczej zamieszczony w dokumentach będących przedmiotem postępowania nie odpowiadał prawdzie. Ponadto, podzielono też pogląd wyrażony w zwykłych środkach odwoławczych co do tego, że co najmniej zawiadomienie do Sądu Rejonowego o przyjęciu pacjenta do szpitala bez jego zgody jest dokumentem skierowanym „na zewnątrz” i wywołuje skutek w postaci uruchomienia kontrolnego postępowania sądowego.

Sąd odwoławczy dokonał także oceny, czy każdy zapis zamieszczony w tym zawiadomieniu ma znaczenie prawne. Takie znaczenie ma niewątpliwie, np. data przyjęcia do szpitala, bo jest elementem gwarancyjnym z uwagi na terminy określone w ustawie. Natomiast waga innych zapisów zamieszczonych w dokumencie wystawionym przez funkcjonariusza publicznego lub inną upoważnioną osobę, jest uzależniona od wpływu okoliczności, których dotyczą na treść decyzji organu (jak w tym wypadku) prowadzącego postępowanie kontrolujące zasadność decyzji o umieszczeniu pacjenta w szpitalu bez jego zgody.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że na gruncie art. 271 § 1 k.k. karalne jest wyłącznie poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Jest to pojęcie niewątpliwie wywołujące w doktrynie spory, jednak przeważa stanowisko, że w omawianej sytuacji chodzi o faktyczną doniosłość prawną poświadczenia nieprawdy, rozpatrywaną obiektywnie w oparciu o indywidualne okoliczności sprawy. O prawnej wadze okoliczności zawartych w dokumencie nie decyduje wyłącznie ich miejsce i funkcja w tym dokumencie, lecz

także ich znacznie faktyczne, które zależy właśnie od indywidualnych okoliczności zewnętrznych (wyrok z dnia 26 lutego 2020 r., III KK 249/19). Podobnie, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2005 r., III KK 206/04, stwierdzono, że *„chodzi tu więc o faktyczną doniosłość prawną poświadczenia nieprawdy, rozpatrywaną obiektywnie w oparciu o indywidualne okoliczności sprawy”*. Także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2016 r., SNO 26/16 podkreślono znaczenie oddziaływania poświadczenia nieprawdy w dokumentach procesowych na wynik sprawy, jako ustawową przesłankę przestępstwa fałszu intelektualnego z art. 271 § 1 k.k.

Podzielając to stanowisko trzeba podkreślić, że do znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. należy prawne znaczenie okoliczności, co do której nastąpiło poświadczenie nieprawdy, czego konsekwencją jest konieczność wykazania nie tylko braku zgodności stanu poświadczanego z istniejącą obiektywnie rzeczywistością, ale również realnego wpływu tej konkretnej okoliczności na kształtowanie stosunków prawnych, których dotyczy wystawiony dokument.

W realiach niniejszej sprawy analizowanych przez sąd odwoławczy, zapis o próbie samobójczej zamieszczony w zawiadomieniach skierowanych do kierownika szpitala i do Sądu Rejonowego w B. został uznany za nieprawdziwy, ale nie wywołujący skutków prawnych. Lekarze psychiatrzy badający oskarżyciela w dniu 17 grudnia 2013 r. odwoływali się nie tylko do relacji przedstawionych przez św. J. K. opisującego wypowiedzi i deklaracje oskarżyciela subsydiarnego (zinterpretowanych jako deklaracje rezygnacyjne), ale do całokształtu okoliczności w jakich znalazł się oskarżyciel w tym czasie, tj. długotrwałego stresu związanego z stratą osoby najbliższej, negatywnej postawy przełożonego, a w konsekwencji utraty pracy zarobkowej, podejmowanych prób leczenia psychiatrycznego, spiętrzenia problemów rodzinnych i ekonomicznych, które nagle pogłębiła informacja o braku przedłużenia umowy o pracę. Właśnie w tej kumulacji negatywnych impulsów, połączonej z zachowaniem, które zaobserwowali lekarze psychiatrzy badający oskarżyciela oraz jego wypowiedziami, dostrzegli oni zagrożenie dla jego życia. Znamiennym wyrazem wiarygodności tej oceny, realnej również dla niższego personelu medycznego, było bez wątpienia zachowanie pielęgniarki szpitala w B., która podobnie jak lekarze psychiatrzy postrzegając stan

B. S. jako zagrażający jego życiu, przez wiele godzin nocnych pierwszej doby pobytu w szpitalu w B. sprawowała szczególny nadzór nad jego zachowaniem.

Autor kasacji nie wykazał też, aby kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w (...) rzeczywiście została dokonana z uwzględnieniem jedynie części materiału dowodowego. Forsowanej w zarzucie tezie jaskrawo przeczy właśnie zmiana ustaleń dokonana przez sąd odwoławczy i potwierdzenie, że zapisy w dokumentach wymienionych w akcie oskarżenia dotyczące próby samobójczej – nie odpowiadały rzeczywistości. Jest przy tym charakterystyczne, że zarzucając sądowi odwoławczemu niepełne uwzględnienie materiału dowodowego skarżący nie określił tych dowodów, które miałyby zostać – jego zdaniem – pominięte.

Co więcej, twierdząc w kasacji, że Sąd Okręgowy w (...) zaniechał wieloaspektowej, wszechstronnej analizy i oceny dowodów, jej autor także nie przeprowadził takiej ich prezentacji, która uzasadniałaby stawianą przez niego tezę o znaczeniu prawnym obiektywnie nieprawdziwego wpisu dokonanego przez oskarżonego. W istocie zatem, nie został zakwestionowany pogląd sądu odwoławczego co do tego, że to nie wpis o próbie samobójczej zamieszczony w zawiadomieniu skierowanym do Sądu Rejonowego w B., dotyczącym oskarżyciela subsydiarnego miał znaczenie prawne, bowiem sądy kontrolujące legalność zatrzymania B. S. w szpitalu bez jego zgody, wcale nie wskazywały na tę okoliczność jako przesłankę swojej oceny. Nie bez znaczenia jest przy tym, że wszyscy kolejni lekarze psychiatrzy mający bezpośredni kontakt z oskarżycielem w dniu 17 grudnia 2013 r. i bezpośrednio potem, a także zespół kontrolny konsultanta krajowego ds. psychiatrii – oceniający przebieg wydarzeń z nieco dalszej perspektywy czasowej – dostrzegli w ówczesnym zachowaniu oskarżyciela przesłanki uzasadniające obawę, że może stanowić zagrożenie dla swego życia.

Na koniec podkreślić trzeba, że w kasacjach wnoszonych przez tzw. podmioty specjalne, uprzywilejowane w sposób szczególny, gdy chodzi o uprawnienie do zaskarżania orzeczeń sądowych, trudne do zaakceptowania jest posługiwanie się argumentami jawnie sprzecznymi z rzeczywistością. Twierdzenie Rzecznika Praw Obywatelskich, że Sąd Okręgowy w (...) wyraził pogląd o braku znaczenia prawnego dokumentów w postaci zawiadomienia skierowanego do

kierownika Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w B. oraz zawiadomienia skierowanego do Sądu Rejonowego w B., dotyczących oskarżyciela substydianego – jest oczywiście nieprawdziwe. Sąd ten przeprowadził analizę charakteru każdego z tych dokumentów i w odniesieniu do zawiadomienia skierowanego do Sądu stwierdził jednoznacznie i wyraźnie, że *„określone skutki prawne pociąga za sobą natomiast drugi z dokumentów, tj. zawiadomienie o przyjęciu do szpitala psychiatrycznego adresowany do Sądu Rejonowego w B.”*. Dalej wyjaśniono dlaczego temu dokumentowi przyznano taki walor – odwołując się do konkretnych ustaleń.

Zupełnie inną kwestią jest natomiast znaczenie prawne każdego z zapisów zamieszczonych w tym zawiadomieniu, o czym już była wyżej mowa. Wbrew tezie skarżącego, sąd odwoławczy nie zakwestionował wcale prawnego znaczenia dokumentu, na który powołuje się autor kasacji, lecz uznał, że akurat ten zapis w zawiadomieniu, wprawdzie nie odpowiadał rzeczywistości, jednak ani formalnie nie determinował decyzji sądu, ani w realiach tej sprawy nie stał się jej podstawą. W istocie zatem, zamieszczenie nieprawdziwego wpisu o próbie samobójczej, choć powinno być ocenione zdecydowanie negatywnie, w warunkach istniejących w tej sprawie nie miało prawnego znaczenia, co sprawia, że nastąpiła dekompletacja znamion określonych w art. 271 § 1 k.k. Konsekwencją tego mogło i powinno być umorzenie postępowania karnego; trudno natomiast przyjąć, aby samo przeprowadzenie postępowania na rozprawie głównej mogło doprowadzić do zmiany oceny materialnoprawnej wyrażonej w zaskarżonych orzeczeniach.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.